

## Strach

Defekt Muzgó

Wczoraj się bałeś że gdzie był jeden z nich  
Pilnował władzy ludowej  
Zawsze był gotów załatwić wszystkich tych  
Co byli po nie tej stronie

Strach, strach przed sobą strach  
Przed władzą strach, przed sąsiadami strach  
Władzy nie wolno przeciwstawiać się  
Władza może wszystko niech każdy o tym wie

Teraz mamy wolność i każdy wszystko ma  
W szkole religia w pracy msza  
Kto nie wierzy w Boga ten nie wychyla się  
Bo to dla niego może się skończyć źle

Strach, strach i znowu strach  
Strach przed księżami przed sąsiadami strach  
Kościołowi nie wolno przeciwstawiać się  
Kościół chce mieć władzę i każdy o tym wie

My nie modlimy się do żadnego Boga  
My nie klękamy przed krzyżem  
Wasze kazania dawno znudziły nas  
My mierzymy dużo wyżej

Strach, strach przed nami strach  
I niech nie próbuje nikt powstrzymać nas  
My prędzej czy później zburzymy stary ład  
My młodzi i silni stworzymy nowy świat